

ISAAC KALIMI

Department of Near Eastern Languages and Civilizations,
The Oriental Institute, University of Chicago

Historia, historiografia a wiarygodność historyczna. Księga Kronik na tle starożytnego piśmiennictwa bliskowschodniego i grecko-rzymskiego¹

History, Historiography and Historical Credibility in Chronicles Compared to the Ancient Near Eastern
and Greco-Roman Cultures

Celem niniejszego artykułu jest wyraziste sformułowanie, rozwinięcie i uwy-
puklenie poglądów dotyczących historii, historiografii i oceny historycznej wi-
arygodności Księgi Kronik. Wymaga to umiejscowienia treści Księgi w jej wła-
nym kontekście historycznym oraz charakterystyki dzieła *jako całości* przez
określenie jego gatunku literackiego².

Badanie powyższych zagadnień nie tylko zaspokaja intelektualną ciekawość
współczesnego czytelnika Kronik, która jest jedną z najobszerniejszych, a do nie-
dawna także najbardziej niedocenianych ksiąg Biblii Hebrajskiej. Kwestie te waż-
ne są także dlatego, że mają bezpośredni wpływ na rozumienie Księgi, jej treści
i celu oraz na ocenę jej wiarygodności jako źródła wiedzy o historii Izraela w okre-
sie monarchii i rozwoju judaizmu w epoce Drugiej Świątyni. Postawione zadanie
obejmuje dwa etapy. Najpierw przedstawię niektóre wspólne cechy dzieła Kroni-

¹ Niniejszy artykuł jest zapisem wykładu, który miałem zaszczyt wygłosić dn. 22 października 2008 r. na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Pragnę podziękować Panu prof. Arkadiuszowi Marciniakowi, Panu prof. Adamowi Ziółkowskiemu i Pani dr Teresie Stanek za zaproszenie i wspaniałą gościnność. Wyrażam też wdzięczność Pani Małgorzacie Wiertlewskiej za kompetentne przetłumaczenie wykładu na język polski.

Od tłumacza: Dziękuję Pani dr Teresie Stanek i Panu prof. Adamowi Ziółkowskiemu za zapoznanie się z pierwszą wersją przekładu i cenne uwagi. M.W.

² W mojej książce pt. *An Ancient Israelite Historian* („Studia Semitica Neerlandica” 46; Assen: Royal Van Gorcum, 2005), podejmuję dogłębnie te fundamentalne zagadnienia i odnoszę się szczególnie do różnorodnych opinii i kierunków reprezentowanych przez badaczy tematu.

karza i pokrewnych pism starożytnego Bliskiego Wschodu oraz Grecji i Rzymu, a następnie przeanalizuję na przykładach przypuszczalny tok rozumowania Kronikarza i dokonaną przez niego reinterpretację źródeł. Rozpatrzę też historyczną wiarygodność wybranych szczegółów, które pojawiają się tylko w Księdze Kronik, aby wykazać, iż zawiera ona potencjalnie wiarygodne informacje.

I. HISTORIA, HISTORIOGRAFIA I WIARYGODNOŚĆ HISTORYCZNA

Chcąc zrozumieć dowolny utwór literacki i w pełni docenić jego wartość, czytelnik musi dokładnie poznać charakter dzieła i intencję autora. Czy w *istocie* dzieło to zamierzone było jako fikcja czy historia, narracja literacka czy powieść historyczna, komentarz czy tekst teologiczny? Należy także dowiedzieć się wszystkiego, co możliwe o autorze: jego/jej osobowości, miejscu zamieszkania i dokładnym czasie (a przynajmniej okresie) historycznym, w którym żył, nim przystąpi się do badania utworu jako takiego. Innymi słowy, ważne jest, aby odczytywać utwór wewnątrz jego społeczno-kulturowego środowiska, w jego religijnym i historycznym otoczeniu.

Niestety, nie jest to możliwe w przypadku późnego utworu biblijnego, jakim jest Księga Kronik. Podobnie jak wielu innych pisarzy biblijnych, Kronikarz³ nie zechciał nam podać żadnej bezpośredniej informacji o sobie, o tym kiedy i gdzie żył ani też o celu (celach) swojej pracy i zastosowanych metodach – z wyjątkiem odwołań do jakichś rzekomo wcześniejszych pism. Podobnie jak wielu autorów biblijnych przed i po nim, od samego początku podejmuje właściwy temat dzieła, samemu chcąc zachować całkowitą anonimowość. Nie zamieścił nawet tak zdawkowego wprowadzenia, jak to, które otwierają pamiętniki Nehemiasza: *Słowa Nehemiasza, syna Chakaliji: W miesiącu Kislew roku dwudziestego⁴ przebywałem w twierdzy Suza... (Neh 1,1)⁵* czy pisma niektórych greckich historyków, na przykład Tukidydesa: *Tukidydes z Aten opisał wojnę, którą prowadzili*

³ Nie uważam, aby wszystko, czego możemy się dowiedzieć o domniemanym autorze odnosiło się bezpośrednio do autora rzeczywistego. Tym niemniej trzeba jakoś odnieść się do autora utworu. Skoro faktycznie nie wiemy nic o rzeczywistym autorze (zob. I. Kalimi, *An Ancient Israelite Historian*, s. 19-20), a jednocześnie uważam, iż Księga Kronik w większości – jeśli nie prawie w całości – jest dziełem jednego autora (to znaczy, jest w dużej mierze wolna od późniejszych dodatków), zdecydowałem się nazwać anonimowego autora „Kronikarzem”, zgodnie ze zwyczajem przyjętym w naukach biblijnych.

⁴ Najprawdopodobniej było to w 19 roku panowania Artakserksesa I, zob. Neh 2,1.

⁵ Takie wprowadzenie widnieje często na początku biblijnych ksiąg prorockich (np. Iz 1,1; Jer 1,1-3; Ez 1,1-3), a nawet niektórych poematów biblijnych czy literatury mądrościowej (Pnp 1,1; Prz 1,1; Koh 1,1), jednak zupełnie brakuje go w rozpoczęciu ksiąg historycznych.

Polskie cytaty z Biblii za: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, pod red. ks. Michała Petera i ks. Mariana Wolniewiczza, wyd. 2 poprawione, Poznań, Księgarnia św. Wojciecha, 1982.

między sobą Peloponezjczycy i Ateńczycy (*Wojna peloponeska* 1,1)⁶. Współczesny badacz powinien zatem uważnie i wszechstronnie przestudiować księgę i w oparciu o przeprowadzone badania sformułować niezbędne wnioski dotyczące autora, czasu i miejsca jego życia, okoliczności historycznych oraz specyfiki literackiej i celu (celów) jego dzieła.

O ile w przeszłości nie doceniano Kronikarza i jego dzieła, przypisując im zaledwie marginalne znaczenie⁷, o tyle czasy współczesne są dla nich jeszcze bardziej bezwzględne. Społeczeństwo, które żywi nabożną cześć wobec historii jako dziedziny naukowej, widzi w Kronikarzu i jego pisarstwie wszystko, z wyjątkiem ‘prawdziwej’ historii. Czy takie podejście trafnie ujmuje to, z czym mamy do czynienia w Księdze Kronik? Czy Kronikarz naprawdę nie jest nikiem więcej niż kopistą / plagiatorem / fantastą / midraszystą / egzegetą / kolejnym ‘biblijnym’ teologiem? A może jednak jest przede wszystkim historykiem, posiadającym własną logikę i uzasadnione cele, żyjącym w historycznym kontekście swoich czasów, a zarazem w świecie starożytnym i w świecie ‘biblijnym’?

Moja książka *An Ancient Israelite Historian*, tak jak i inne moje opracowania na temat Księgi Kronik, jest próbą oddania sprawiedliwości temu urzekającemu utworowi i jego autorowi. Konkluzja, do jakiej dochodzę brzmi, że *zasadniczo* pod względem literackim Kroniki nie są ani midraszem, ani komentarzem, ani teologią. Żadne z tych określeń nie oddaje w pełni charakteru księgi. Zatem Kronikarza nie można uważać ani za midraszystę, ani za egzegetę, ani za teologa.

To prawda, można go opatrzyć wieloma etykietkami: midraszysty, egzegety, teologa, historyka itp. Osobiście uważam ‘Kronikarza’ po prostu za historyka, przy czym moja charakterystyka opiera się na jedynym jego utworze, jakim dysponujemy – na Księdze Kronik. Według mnie definicja, która trafia w sedno sprawy i określa gatunek literacki *Księgi jako całości* zawiera się jednym słowem – ‘historiografia’ albo, by ująć rzecz bardziej precyzyjnie – Księga należy do ‘sakralno-dydaktycznego’ pisarstwa historycznego o tyle, że zawarta w niej ‘filozofia historii’ jest głównie teologiczna, a jej cel dydaktyczny. Znaczy to, że autor jest *przede wszystkim* ‘historykiem’. W każdym razie Księgi jako całości nie należy klasyfikować jako ‘fikcji historycznej’ czy ‘literatury fantastycznej’, jak chcieliby niektórzy współcześni uczeni, nie podejmujący zarazem żadnego autentycznego wysiłku intelektualnego, aby ją zrozumieć⁸.

⁶ Tukidydes, *Wojna peloponeska*, tłum. K. Kumaniecki, oprac. R. Turasiewicz, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1991. Zob. także: Herodot, *Dzieje*, tłum. i oprac. S. Hammer, Warszawa: Czytelnik 1959. Dodatkowe odniesienia literaturowe w: I. Kalimi, *An Ancient Israelite Historian*, s. 19 przyp. 1. Warto również nadmienić, że w odróżnieniu od Mateusza, Marka i Jana, Ewangelia według św. Łukasza we wprowadzeniu podaje cel utworu (Łk 1,1-4).

⁷ Zob. I. Kalimi, *Retelling of Chronicles in Jewish Tradition: A Historical Journey*, (Winona Lake, IN: Eisenbrauns, 2009).

⁸ Szczegółowa argumentacja i odniesienia literaturowe w: I. Kalimi, *An Ancient Israelite Historian*, s. 35-36.

Nie znaczy to oczywiście, że Kroniki nie zawierają elementów fikcyjnych. I tak na przykład olbrzymia ilość złota zgromadzona przez Dawida na budowę świątyni (1Krn 22,14; 29,1-9)⁹, niewiarygodnie wielka liczebność wojsk izraelskich i judejskich (2Krn 13,2), jak też liczba jeńców pojmanyh przez Judejczyków (2Krn 28,8-15) są nierealistyczne. Jednak tego rodzaju wyolbrzymienia liczby można bez trudu odnaleźć w całej Biblii Hebrajskiej, nie wyłączając najwcześniejszych biblijnych ksiąg historycznych oraz w wielu starożytnych dokumentach Bliskiego Wschodu i basenu Morza Śródziemnego. Grupę takich wyolbrzymień odnajdujemy w semickich źródłach pisanych i obejmuje ona następujące przypadki:

(1) ogromna liczebność Izraelitów w czasach Wyjścia i wędrówki przez pustynię (Wj 12,37-38; Lb 11,21; 26,51);

(2) wielka liczba żołnierzy izraelskich i judejskich wymieniona w 2Sm 24,9;

(3) wielkie bogactwa Salomona według relacji w 1Krl 9-10;

(4) niewiarygodnie wielkie straty po stronie nieprzyjaciela odnotowane w asyryjskich inskrypcjach, np. dotyczących króla Salmanasara III (858-824 p.n.e.) a odnoszących się do strat anty-asyryjskiej koalicji pod Karkar (853 r. p.n.e.). Według inskrypcji na monolicie z Kurh (linie 96-102) całkowite straty koalicji anty-asyryjskiej pod Karkar wyniosły 14.000 żołnierzy – co jest wysoką liczbą w każdych okolicznościach. Jednak liczba ta wzrasta w kolejnych następujących po sobie opisach bitwy: na Czarnym Obelisku (linie 54-66): 20.500; według inskrypcji na tzw. bykach z Kalchu (Nimrud) jest to już 25.000; a na steli Salmanasara III (828r. p.n.e.) 29.000 mężczyzn¹⁰.

Zjawisko wyolbrzymiania odnajdujemy także w niesemickim, to znaczy greckim, helleńskim i rzymskim piśmiennictwie historycznym. Oto przykłady:

(1) W podanym przez Herodota (*Dzieje* 7,186) opisie bitwy pod Termopilami (centralna Grecja; 480 r. p.n.e.), król perski Kserkses Wielki (Kserkses I lub Ahaszwerosz; 486-465 r. p.n.e.), wyruszył na wyprawę z 5.283.220 żołnierzami przeciw zjednoczonym siłom greckich miast-państw liczącym około 7.000 mężczyzn (wliczając w to 300 spartańskich hoplitów; *Dzieje* 7,224), pod wodzą

⁹ „Te ilości nie są możliwe i nie pozostają w żadnej proporcji do rzeczywistego kosztu Świątyni. Rzeczywista wartość tego złota i srebra wynosi blisko pięć miliardów dolarów na nasze pieniądze, a jego wartość nabywcza była jeszcze większa”; zob. E.L. Curtis and A.A. Madsen, *A Critical and Exegetical Commentary on the Books of Chronicles* (ICC; Edinburgh: T. & T. Clark, 1910), s. 258.

¹⁰ Zob. *Ancient Near Eastern Texts Relating to the Old Testament*, red. J.B. Pritchard, (3rd edn. with Supplement; Princeton: Princeton University Press, 1969), s. 279a, 279b; *The Context of Scripture: Canonical Compositions, Monumental Inscriptions and Archival Documents from the Biblical World*, red. W.W. Hallo et al., (Leiden: E.J. Brill, 2002), t. II, s. 261-64, zwl. 264.

Leonidasa, króla Sparty. Tymczasem niektórzy współcześni historycy szacują, że wielkość perskich sił lądowych pod Termopilami była o wiele mniejsza. W oparciu o dane dotyczące perskiego systemu wojskowego, zdolności logistycznych, zaopatrzenia dostępnego wzdłuż trasy przemarszu wojsk itp., przyjmują oni, że liczba żołnierzy wahała się od 60.000 do 300.000¹¹.

(2) Ksenofont (*Wyprawa Cyrusa* 1,7)¹² podaje, że w bitwie pod Kunaksą (Babilonia, na wschodnim brzegu Eufratu w 401 r. p.n.e.), główna królewska armia króla Persji, Artakserksesa II (404-359 r. p.n.e.) liczyła 1.200.000 żołnierzy, podczas gdy jego brat, a zarazem przeciwnik, Cyrus Młodszy, dysponował wojskiem składającym się między innymi ze 100.000 barbarzyńców. Najprawdopodobniej królewska armia Artakserksesa II w rzeczywistości liczyła 400.000, a Cyrusa Młodszego zaledwie 13.000 barbarzyńców, zgodnie z relacją greckiego pisarza, Plutarcha (*Żywoty*, Artakserkses; 13,6)¹³ i greckiego historyka Diodora Sycylijskiego (*Bibliothēke* 14,19)¹⁴.

(3) Według greckiego historyka Polibiusza (*Dzieje* 11,3), straty armii Hannibala (dowodzonej przez jego brata, Hazdrubala) w bitwie nad Metaurusem (207 r. p.n.e.), wyniosły około 10.000 ludzi¹⁵. Później, rzymski historyk, Tytus Liwiusz (lub Livy; *Ab Urbe Condita Libri* 27,49)¹⁶, wyolbrzymił straty Hannibala w tej bitwie do 56.000 żołnierzy.

Wyolbrzymienia miały przypuszczalnie podnieść prestiż króla, przysporzyć mu chwały i sprawić, że zwycięstwo stanie się jeszcze bardziej spektakularne. W większości, jeśli nie we wszystkich wyżej opisanych przypadkach, wyolbrzymienie liczb przez starożytnych historyków/pisarzy, skłania nas do zakwestionowania ich zdolności oceny rzeczywistości. Nie kwestionujemy natomiast – tylko z powodu przesadzonych liczb – tego, że opisywane przez nich główne wydarzenia w ogóle miało miejsce. Podobnie, właściwość ta nie ma żadnego wpływu na zasadniczy charakter – gatunek literacki – Księgi Kronik, jak i innych semickich i niesemickich dzieł historycznych przywołanych powyżej.

¹¹ Zob. na przykład, T. Kelly, *Persian Propaganda – A Neglected Factor in Xerxes' Invasion of Greece and Herodotus*, „Iranica Antiqua” 38 (2003), s. 173-219, zwł. s. 198-199 i zamieszczony tam przegląd różnorodnych stanowisk oraz odniesienia literaturowe.

¹² Ksenofont, *Wyprawa Cyrusa*, tłum. W. Madyda, Warszawa: Czytelnik, 2003.

¹³ Plutarch, *Żywoty sławnych mężów*, tłum. M. Brożek, Wrocław: Ossolineum, 1996.

¹⁴ Zob. C.H. Oldfather, *Diodorus of Sicily* (LCL; London: William Heinemann / Cambridge, MA: Harvard University Press, 1954), t. VI, s. 62-65.

¹⁵ Zob., Polibiusz, *Dzieje*, tłum. i opr. S. Hammer, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1957.

¹⁶ Zob. Tytus Liwiusz, *Dzieje Rzymu od założenia miasta: księgi XXI-XXVII*, tłum. i oprac. M. Brożek, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1974.

Kroniki zawierają też fikcyjne modlitwy i mowy, przypisane przez Kronikarza różnym królom i prorokom, które nie miały miejsca w rzeczywistości (przynajmniej nie w formie i treści podanej w Księdze), na przykład: mowy i modlitwa Dawida (1Krn 21,7-16; 28,2-10; 29,1-5.10-19), mowa Abiasza (2Krn 13,4-12), modlitwa Jozafata (2Krn 20,5-12) i mowa Ezechiasza (2Krn 29,5-11;30,6-9). Do tej kategorii należy także zaliczyć listy (מכתב / איגרת) ułożone przez Kronikarza a przypisane królowi Chiramowi (2Krn 2,10); prorokowi Eliaszowi (2Krn 21,12-15); i królowi Ezechiaszowi (2Krn 30,6-9). Wszystkie te teksty pojawiają się w nieparalelnej części Kronik (tzw. ‘dodatek’)¹⁷. Jednak tego rodzaju ‘fikcyjne’ elementy można z łatwością odnaleźć i we wcześniejszych księgach historycznych, takich jak Księga Samuela czy Królewska, na przykład: modlitwa Anny (1Sm 2,1-10); mowa pożegnalna Samuela (1Sm 12,1-25), tak zwany testament Dawida (1Krl 2,2-10), oraz modlitwa Salomona (1Krl 8,12-53)¹⁸. Metoda ta jest też dobrze znana z historiografii klasycznej, helleńskiej i rzymskiej, jako przykład można podać niektóre mowy w dziełach Herodota (np. *Dzieje* 5.106-107; 5,109; 7,220; 7,237), Tukidydesa (np. *Wojna peloponeska*, 1,22; 1,140-145; 2,35-46; 2,60-64; 3,37-40)¹⁹, Ksenofonta (np. *Wyprowa Cyrusa* 1,7), Polibiusza (np. *Dzieje* 11.4-6), 1 Księga Machabejska (2,48-69) i Józefa Flawiusza (np. *Wojna żydowska* 7,332-388)²⁰. Czy jakkolwiek poważny uczony kwestionuje przynależność tych dzieł do specyficznego gatunku literackiego, jakim było pisarstwo historyczne?

Co oczywiste, Księga Kronik zawiera również szereg wątków teologicznych. Na przykład, Kronikarz zakłada Bożą władzę nad ludźmi i ingerencję w ich działanie (np. 1Krn 10,13-14; 29,11; 2Krn 1,7-13; 20,6; 25,9; 36,17-21)²¹. Jednak podobne elementy pojawiają się także w Księdze Królów (np. 1Krl 3,5-15; 8; 2Krl 17,18-23; 23,26-27) oraz w różnych źródłach pochodzących ze starożytnych dokumentów bliskowschodnich, takich jak Inskrypcja Moabicka (stela Meszy), historyczne teksty egipskie, królewskie inskrypcje asyryjskie i Cylinder Cyrusa. Boże władanie ludzkim losem jest także cechą dzieł klasycznych, występuje na

¹⁷ Zob. także 2Krn 36,15-21 („dodatek”).

¹⁸ Historia deuteronomistyczna zawiera też wiele innych przykładów: przeważająca część Księgi Powtórzonego Prawa wprowadzona jest jako końcowa mowa Mojżesza (zob. zwłaszcza Pwt 1,1-5; 31,1-8; 32,44-47); Joz 24,1-28; Sdz 2,1-5; 2Krl 17,7-23.

¹⁹ Tukidydes rozważa tu mowy zawarte w księdze.

²⁰ Zob. Józef Flawiusz, *Wojna żydowska*, tłum. J. Radożycki, Warszawa: Rytm, 2007.

²¹ Odniesienia do literatury pomocniczej dotyczącej zakresu teologicznych perspektyw w Księdze Kronik, w: I. Kalimi, *The Books of Chronicles: A Classified Bibliography* (Simor Bible Bibliograph 1; Jerusalem: Simor, 1990), s. 91-105 pozycje 575-726; oraz w późniejszej publikacji: W. Johnstone, *1 and 2 Chronicles: Volume 1: 1 Chronicles 1 – 2 Chronicles 9: Israel's Place Among the Nations* („Journal for the Study of the Old Testament” Supplement Series, 253; Sheffield: Sheffield Academic Press, 1997), s. 10-16; S.S. Tuell, *First and Second Chronicles* (Interpretation; Louisville, KY: Westminster / John Knox Press, 2001), s. 12-14.

przykład u Herodota (*Dzieje* 4,205). A przecież nikt nie określa podstawowego rysu literackiego tych utworów słowem ‘teologia’²².

Jako historyk, który pragnie jasno ukazać i umożliwić czytelnikom dostęp do źródeł wykorzystanych w Księdze Kronikarz interpretuje te z nich, które wymagają objaśnienia (z perspektywy kanonicznej można by nazwać to zjawisko interpretacją ‘wewnątrzbiblijną’). Zastępuje więc słowa rzadko używane, potocznymi: porównajmy na przykład 1Krn 9,5: כאשר דברתי (= dosł. „jak powiedziałem/obiecałem”), z 2Krn 7,18: כרתתי כאשר (= „jak zapewniłem w przykładzie”); 2Krn 21,8: המדאה נמ לארשי לגר דינהל היסא אלו (= „nie uczynię ponownie Izraela wygnaniami z ziemi”), z 2Krn 33,8: לגר תא ריסהל היסא אלו (= „nie wysiedlę ponownie Izraela z ziemi”). Parafrazuje niejednoznaczne zwroty, takie jak: גרחת זא מיאכבה ישארב הדעצ לוק תא דעמשב יהיו („Gdy usłyszysz szelest kroków w wierchołkach krzewów balsamowych, wtedy spiesz się”; 2Sm 5,24), i pisze: זא מיאכבה ישארב הדעצה לוק תא דעמשב יהיו („Skoro tylko usłyszysz odgłos kroków w wierchołkach drzew balsamowych, ruszaj do walki”; 1Krn 14,15). Niekiedy, aby wykorzystane źródła stały się zrozumiałe dla odbiorców, Kronikarz pomija w nich niejasne idiom i wyrażenia, jak na przykład w opowiadaniu o zdobyciu Jerozolimy (porównajmy np. 1Krn 11,4-6 z 2Sm 5,6-8). Niektóre teksty harmonizuje, aby ułatwić ich zrozumienie przez niewykształconych odbiorców²³, a niekiedy tłumaczy, co się zdarzyło i dlaczego (np. 1Krn 10,13-14; 2Krn 24,24; 25,16)²⁴. Jednak te historyczno-egzegetyczne zabiegi Kronikarza nie są na tyle rozległe, aby istotę Księgi wziętej jako całość określić mianem ‘komentarza’²⁵.

Dopowiedzmy od razu, że bez wątpienia występują w Księdze Kronik elementy midraszu. Znajdujemy tam na przykład kilka wyjaśnień dotyczących pochodzenia różnych nazw w oparciu o podobieństwo brzmienia danej nazwy i hebrajskiego rdzenia lub słowa (gra słów), np. המלש – מלש (*Szelomo – Szalem* [= cały]; 1Krn 28,9; 29,19) i המלש – מולש (*Szelomo – Szalom* [= pokój]; 1Krn 22,9)²⁶. Jednakże uwzględnwszy wszystkie właściwości tekstu, błędem jest zaklasyfikowanie całej Księgi Kronik jako midraszu²⁷.

²² Zob. szczegółowe omówienie i odniesienia do źródeł podstawowych i pobocznych: I. Kalimi, *An Ancient Israelite Historian*, s. 27-29, zwł. przyp. 50.

²³ Szczegółowe omówienie w: I. Kalimi, *The Reshaping of Ancient Israelite History in Chronicles* (Winona Lake, IN: Eisenbrauns, 2005), s. 154-156.

²⁴ Porównajmy tę metodę z metodą Herodota, *Dzieje* 1,1, gdzie wyjaśnia on, iż jednym z jego celów jest dociec „powodu, dlaczego oni [tzn. Grecy i cudzoziemcy, I.K.] toczyli ze sobą wojny”.

²⁵ Szczegółowe omówienie w: I. Kalimi, *An Ancient Israelite Historian*, s. 23-27, i tamże podanych odniesieniach do literatury przedmiotu.

²⁶ Zob. 1Krn 2,7; 10,13; 2Krn 19,5-8; 20,12; 32,2-7; oraz I. Kalimi, „Utilization of Pun/Paronomasia in the Chronicist Writing,” *An Ancient Israelite Historian*, s. 67-81, zwłaszcza s. 77-81 oraz podana tam bibliografia i szczegółowe omówienie interesującej nas kwestii.

²⁷ Zob. I. Kalimi, *An Ancient Israelite Historian*, s. 20-23 i podane tam dalsze odnośniki do literatury.

Co interesujące, porównywalne cechy pojawiają się także we wcześniejszych biblijnych księgach historycznych i w pismach Herodota, na przykład: *Od Persesa otrzymali Persowie swą nazwę (Dzieje 7,61); Niegdyś (Medowie) nazywani byli przez wszystkich Ariami, kiedy jednak Kolchijka Medea przybyła z Aten do tych Ariów, zmienili i oni swoją nazwę (Dzieje 7,62)*. Mimo to, nikt przecież nie nazywa Herodota ‘antykwarystą’, lecz ‘ojcem historii’²⁸.

Ponadto, Kronikarz nie jest po prostu ‘kopistą’ czy ‘plagiatozem’, jak nazywają go niektórzy uczeni; kimś, kto pracował metodą ‘wytnij – wklej’. Te określenia są naprawdę niesprawiedliwe względem Kronikarza. Jest on bowiem raczej twórczym artystą, *wytrawnym historykiem dysponującym złożonym warsztatem pisarskim. Był pisarzem, który nie tylko, stosownie do celów, dobierał materiał z wcześniejszych ksiąg, lecz również na nowo go opracowywał, wyrażając dawne słowa świeżym stylem i nadając im nowy kształt literacki*²⁹.

Określenie przeze mnie omawianego tu dzieła jako ‘historiografii’, a jego autora jako ‘historyka’ *nie* jest równoznaczne z pozytywną odpowiedzią na pytania o wiarygodność historyczną Kronik³⁰. Uznanie narratora/autora za historyka nie zależy też wyłącznie od tego, czy on sam postrzegał siebie jako kogoś, kto relacjonuje wydarzenia z przeszłości. Określenie to wynika z analizy istotnych kryteriów, na które dodatkowo zwracam uwagę, a które wyraźnie dochodzą do głosu w samej Księdze. Kronikarz wybiera materiał z wcześniejszych pism ‘biblijnych’ i dokonuje jego oceny³¹. Porządkuje ten materiał na nowo i redaguje w kolejności, kontekście i formie, jakie uznaje za właściwe. Dokłada starań, by wyrazić swoją ‘filozofię’ historii (lub, jak kto woli, swoją ‘teologię’ historii, np. 2Krn 13) przez dobór odpowiednich środków kompozycyjnych (mowy, modlitwy, listy), niekiedy wyjaśnia, co się zdarzyło i w ten sposób tworzy dzieło literackie, które dobrze wpasowuje się w późnobilijne pisma historyczne³².

Podkreślam, że wszystkie te cechy *nie* czynią automatycznie Księgi Kronik *wiarygodnym* dziełem historycznym w znaczeniu ogólnym (tj. ‘historią’ w sen-

²⁸ Warto odnotować podobieństwa (wyołbrzymianie liczb, przypisywanie mów itp.) między Herodotem a starożytnymi historykami żydowskimi. Należy mimo to pamiętać, że z jednej strony wczesne żydowskie pisma historyczne (np. kodeksy J, E / JE) i historia deuteronomistyczna zostały ukończone na długo przed Herodotem (np. Księga Królewska ok. połowy VI w. p.n.e.; zob. także poniżej, przyp. 64); z drugiej jednak strony, Kroniki zostały napisane po Herodocie (ok. 400-375 r. p.n.e.). Mamy więc wszelkie prawo przypuszczać, że Kronikarz przejął metody wcześniejszych utworów hebrajskich (‘biblijnych’), a nie, że uległ wpływom greckim.

²⁹ Zob. I. Kalimi, *Reshaping of Ancient Israelite History*, s. 18-403 i wnioski na s. 407-409 (cytat pochodzi ze s. 407).

³⁰ Zagadnienie to omawiam w dalszym fragmencie tej części niniejszego artykułu.

³¹ Więcej szczegółów na ten temat dalej w niniejszym artykule.

³² Wszystkie te kryteria zostały wyszczególnione w: I. Kalimi, *An Ancient Israelite Historian*, s. 29-39.

sie tego, co faktycznie się wydarzyło) ani jej autora 'naukowym historykiem'. Podsumowując moją argumentację powiedziałbym, że specyfika Kronikarza jako historyka polega na jego odmienności od autora (autorów) Księgi Królów, Tukidydesa (ok. 460-396 r. p.n.e.) czy greckiego historyka Rzymu, Polibiusza (ok. 208-118 r. p.n.e.). *Głównym celem* Kronikarza, jak i wielu innych greckich, helłeńskich i rzymskich historyków różnych czasów i miejsc, takich jak Herodot (ok. 484-425 r. p.n.e.) i Tytus Liwiusz (59 r. p.n.e. – 17 r. n.e.), nie była dokładna analiza 'dokumentów' i precyzyjny opis przeszłych zdarzeń.

We wstępie do swojej książki pt. *Geschichte der romanischen und germanischen Völker von 1494 bis 1535*, Leopold Ranke (1795-1886) stwierdza: *Historiografii przypisano urząd osądzania przeszłości, nauczania ku pożytkowi współczesnych; niniejsza próba nie stawia sobie tak wygórowanych zadań: chce tylko opowiedzieć, jak było naprawdę [wie es eigentlich gewesen]*³³. Celem Kronikarza nie było opisanie przeszłości zgodnie z tym, 'jak było naprawdę', *bez osądzania przeszłości i nauczania o niej ku pożytkowi współczesnych*. Tego rodzaju kryteria i im podobne standardy pisania historii, które odgrywały dominującą rolę w koncepcjach niektórych dawnych historyków (np. Tukidydes i Polibiusz), a przeważają zwłaszcza w czasach nowożytnych, nie były dla Kronikarza pierwszoplanowe i błędem jest oceniać go tą miarą. Przeciwnie, Kronikarz wykorzystuje wcześniejsze teksty/źródła do tego, by przekazać najważniejsze, według niego, pouczenia odnoszące się do praktyki życia społecznego, politycznego, moralnego i religijnego. Wskazuje swym odbiorcom drogę postępowania, dając im 'historyczne' opisy postaci ważnych w życiu narodu, które rzetelnie strzegły (np. Dawid, Salomon, Ezechiasz i Ozeasz) – bądź też nie przestrzegały (np. Saul, Joram, Joasz w drugim okresie swojego panowania i Achaz) – przykazań Pięcioksięgu. Jako takie, postaci te mogą stanowić przykład dla odbiorców współczesnych Kronikarzowi, ale także dla przyszłych czytelników. Zatem, *historia est magistra vitae*³⁴, a Kronikarz podejmuje się zadania, które potem zostało porzucone przez Ranke'go i jego kontynuatorów w czasach współczesnych³⁵. To znaczy, osądza przeszłość i usiłuje nauczać o niej *ku pożytkowi swoich współczesnych*. Kierowanie się tego rodzaju troską nie jest powodowane wyłącznie wzglę-

³³ „Man hat der Historie das Amt, die Vergangenheit zu richten, die Mitwelt zum Nutzen zu belehren, beigemessen: so hoher Ämter unterwindet sich gegenwärtiger Versuch nicht: er will bloß sagen, *wie es eigentlich gewesen*” (tłumaczenie na angielski i podkreślenia moje, I.K.; tłumaczenie cytatu z niemieckiego na polski: Maria Wojtczak); zob. L. Ranke, *Geschichte der romanischen und germanischen Völker von 1494 bis 1535* (Leipzig and Berlin: Reimer, 1824), s. v-vi.

³⁴ Zob. I. Kalimi, *Reshaping of Ancient Israelite History*, s. 140-158, 310-311, 339-340.

³⁵ Leopold Ranke, autor 54 tomów, w których podejmował całe spektrum tematów historycznych (historia świata, historia Niemiec itd.), już za życia uznawany był za największego historyka w Europie. W porównaniu z innymi historykami, jego wpływ był przemożny. Według słów brytyjskiego historyka G.P. Goocha, był on „Goethem wśród historyków, a my wszyscy jesteśmy jego uczniami”.

dami 'teologicznymi' i doktryną. Kronikarz prawdopodobnie posługuje się nimi, żeby pouczyć społeczność o właściwym postępowaniu (np. byciu posłusznym Bogu i przestrzeganiu Jego przykazań), aby zdołała przetrwać jako mała wspólnota otoczona przez nieżyczliwych sąsiadów. Zarazem Kronikarz uwspółcześnia język i styl starszych tekstów, zmienia przy tym częściowo ich treść i zawarte w niej informacje oraz dostosowuje ich religijne przesłanie i wyjaśnia, dlaczego wydarzenia zaistniały w takim, a nie innym kształcie.

Wiarygodność Księgi Kronik jako źródła historycznego dla okresu sprzed niewoli babilońskiej jest kwestią zupełnie odrębną od kwestii jej gatunku literackiego. Problem wiarygodności Kronik nie powinien rzutować na ocenę *głównych cech literackich* utworu jako historiografii. Nawet jeśli ktoś uważa Księgę za 'słabą historię' (tzn. podającą niedokładne informacje), nadal pozostaje ona dziełem historiograficznym pod względem zamysłu i literackiej specyfiki. Nikt nie przeczy, że Herodot zamieszcza wiele nierzetelnych danych liczbowych, mów i opowieści w swoich *Dziejach*, ale też nikt nie kwestionuje, że jest to dzieło historyczne, a autora należy uważać za historyka. Nawet sam Herodot podkreśla przecież: *Ja zaś muszę podać, co się opowiada, ale bynajmniej nie jestem zobowiązany w to wierzyć i te słowa mają się odnosić do całych mych Dziejów* (Dzieje 7,152; por. 2.123).

Twierdzenie, że *Kronikarz jako historyk jest zupełnie niewiarygodny*³⁶ jest nieścisle. Błędem jest także podważanie historycznej wiarygodności Kronik jako całości i przypisanie im miana midraszu³⁷, komentarza, teologii, literatury fantastycznej itp. i automatyczne, niejako z definicji, negowanie jakiegokolwiek historycznej wiarygodności Księgi. W odróżnieniu od takiego stanowiska, moja klasyfikacja Kronik – chociaż *nie* określa Księgi automatycznie jako godnego zaufania dzieła historycznego, pozostawia dużą swobodę badania każdego fragmentu z osobna, żeby przekonać się, czy można znaleźć tam jakiegokolwiek wiarygodne informacje³⁸. Każdy urywek wyodrębniony w Kronikach należy więc bardzo

³⁶ Tak uważa C.C. Torrey, *The Composition and Historical Value of Ezra-Nehemiah* (BZAW 2; Gießen: J. Ricker'sche Buchhandlung, 1896), s. 52.

³⁷ Pełne uzasadnienie *dlaczego* Julius Wellhausen mylił się w swojej charakterystyce Księgi Kronik i jej autora, w: I. Kalimi, *An Ancient Israelite Historian*, s. 20-23. Mówiąc najkrócej, pierwszoplanowym zamiarem Wellhausena było datowanie Kodeksu Kapłańskiego (P) na okres po niewoli babilońskiej, przy jednoczesnym umieszczeniu Kodeksu Deuteronomicznego (D) w okresie monarchii. W rezultacie, przyjmuje on, że Księgi Samuela i Królewskie zawierają wcześniejsze źródła, które zostały splecione razem i zredagowane przez Deuteronomistę zgodnie z teologicznymi wytycznymi i duchem Księgi Powtórzonego Prawa. Kronikarz żyjący setki lat później, wykorzystał Księgi Samuela i Królewskie jako surowy materiał, który opracował na sposób midraszu, zgodnie ze wskazaniem Kodeksu Kapłańskiego. O ile więc Kroniki reprezentują judaizm i Żydów w ogóle, którzy poruszają się w sferze midraszu, o tyle Księgi Samuela-Królewskie reprezentują, pod każdym względem, starożytnego Izraela i jego 'rzeczywistą/prawdziwą' kontynuację, to znaczy chrześcijaństwo i chrześcijan. Czytelników zainteresowanych kwestią przyjmowania przez

wnikliwie przebadac i ocenic w róznych aspektach (tekstualnym, literackim, filologicznym, teologicznym i historycznym). Ka¿dy przypadek trzeba potraktowac indywidualnie, w oparciu o najlepszà wiedzê i doglêbnà analizê wzajemnie powiazanych materiałow biblijnych i pozabiblijnych (epigraficznych i archeologicznych).

W rzeczy samej, genealogie i opisowe czêści Ksiêgi zawierajà szereg wiarygodnych danych historycznych dotyczàcych okresu sprzed i po niewoli babilońskiej. Oto kilka przykàdów:

(1) 1Krn 3,17-18 ('dodatek') wymienia *siedmiu* synów króla Jechoniasza, uprowadzonego do niewoli. Dane świadczàce o tym, że Jechoniasz miał co najmniej piêcioro dzieci wyczytaç mo¿na tak¿e z dokumentu administracji babilońskiej z 13 roku panowania Nabuchodonozora II (592/91 r. p.n.e.), gdzie odnotowano, że dostarczono ¿ywność uprowadzonemu do niewoli i uwiêzionemu Jechoniaszowi i jego *piêciu* synom³⁹.

(2) Imiê 'Anani', które zamyka listê potomków Dawida w 1Krn 3,24 nie jest imieniem zmyślonym, lecz historycznym, najprawdopodobniej jest to ta sama osoba, która wspomniana jest w papirusach z Elefantyny pochodzàcych z 14 roku panowania Dariusza II, króla Persji (407 r. p.n.e.). Według tego zapisu, ¿ydowscy najemnicy wystosowali list do Bagoi, perskiego zarzàdcy *Yehud* (Judy), do arcykapłana Jochanana (II) oraz do *Ostana, brata Ananiego*⁴⁰.

(3) Kronikarz wymienia – w tekstach, które nie majà paraleli nigdzie w Biblii Hebrajskiej – plemiê o nazwie 'Meunici'. Odnošne fragmenty umieszczone sà w kontekšcie VIII w. p.n.e.: w czasach królów Judy, Ozeasza (783-742 r. p.n.e.; 2Krn 26,7) i Ezechiasza (716/5-687/6 r. p.n.e.; 1Krn 4,41)⁴¹. 'Meunici', którzy zamieszkiwali pólnocny Synaj i zachodni Negew, nie zostali wymyšleni przez Kronikarza, lecz byli historycznym plemieniem nomadów, poświadczonym w Inskrypcji Podsumowujàcej z Kalchu (ND 400, wiersze 22-23) Tiglatpilegara III, króla Asyrii (744-727 r. p.n.e.)⁴².

Wellhausena metodologii historii zaproponowanej przez Ranke'go, odsyłam do mojej książki, gdzie wyakcentowałem ten punkt: *An Ancient Israelite Historian*, s. 22, przyp. 17.

³⁸ Zob. I. Kalimi, *An Ancient Israelite Historian*, s. 32-33.

³⁹ Zob. E.F. Weidner, „Jochachin, König von Juda, in babylonischen Keilschrifttexten,” *Mélanges syriens offerts à M. René Dussaud* (Paris: Paul Geuthner, 1939), t. 2, s. 923-935; Pritchard, *Ancient Near Eastern Texts Relating to the Old Testament*, s. 308b. Odnošnie do wyjašnienia różnic w liczbie synów między Ksiêgà Kronik a dokumentem babilońskim zob. I. Kalimi, *Retelling of Chronicles in Jewish Tradition – A Historical Journey*, rozdz. 13, przykł. 2.

⁴⁰ Całošciowe omówienie tej kwestii w: I. Kalimi, *An Ancient Israelite Historian*, s. 59-61.

⁴¹ Meunici sà prawdopodobnie wymienieni tak¿e w 2Krn 20,1 (odczytane za LXX jako: εκ των Μ[ε]υιαιων [=Meunici], zamiast TM: מִיְנוּמְעָה [= Ammonici]); i w 26,8 (odczytane za LXX: τους Μ[ε]υιαιους, w miejsce TM: מִיְנוּמְעָה).

⁴² Zob. H. Tadmor, „The Me'unites in the Book of Chronicles in the Light of an Assyrian Document,” w: B. Uffenheimer (red.), *Bible and Jewish History: Studies in Bible and Jewish Hi-*

(4) Informacja w 2Krn 32,30 ('dodatek', por. 2Krl 20,20), że król Ezechiasz zamknął wyższe źródła w Gichonie, a przeprowadził je dołem ku zachodniej stronie Miasta Dawidowego (por. 2Krn 32,2-4; 'dodatek'), jest poświadczona przez istniejący akwedukt oraz inskrypcję znajdującą się przy wejściu do kanału, z której wynika, że kanał Siloe został zbudowany na krótko przed wkroczeniem Sennacheryba, króla Asyrii do Judy (701 r. p.n.e.)⁴³.

(5) Większość archeologów uznaje, że król Manasses zbudował warowny mur zewnętrzny w Jerozolimie, jak podaje 2Krn 33,14 ('dodatek')⁴⁴.

II. OCENA ŹRÓDEŁ

Jako historyk, Kronikarz ocenia swoje źródła. Następujące przykłady objaśniają specyfikę ujęcia historii w Kronikach:

(1) Kiedy Kronikarz czytał materiał źródłowy w 1Sm 31, prawdopodobnie zadawał sobie pytanie, dlaczego Saul został pozbawiony władzy królewskiej nad Izraelem i dlaczego on i jego synowie zginęli w bitwie z Filistynami. Oceniał więc z jednej strony czyny Saula, z drugiej zaś pozbawienie go tronu i tragiczną śmierć. W oparciu o swoje rozumienie poprzednich tekstów z 1Sm i zgodnie ze swoim widzeniem świata (lub, jak kto woli, 'filozofią historii', która z pewnością była natury *teologicznej* – kryteria nagrody i kary) dodał do źródła krótki wniosek: *Tak zginął Saul z powodu swej niewierności, jakiej dopuścił się względem Jahwe, dlatego, że nie był posłuszny Jego słowu oraz dlatego, że szukał rady u duchów zmarłych, a nie radził się Jahwe. Z tego powodu sprawił [Jahwe], że zginął, a królestwo [jego] przekazał Dawidowi, synowi Iszaja* (1Krn 10,13-14, 'dodatek' do 1Sm 31)⁴⁵. Mimo, iż napisane jest, że *radził się więc Saul Jahwe,*

story Dedicated to the Memory of Jacob Liver (Tel Aviv: Tel Aviv University Press, 1972), s. 222-230 (hebr.); R. Borger, H. Tadmor, „Zwei Beiträge zur alttestamentlichen Wissenschaft aufgrund der Inschriften Tiglatpilesers III,” *Zeitschrift für die alttestamentliche Wissenschaft*, 94 (1982), s. 244-251, zwł. 250-251; I. Eph'al, *The Ancient Arabs: Nomads on the Borders of the Fertile Crescent 9th-5th Centuries B.C.* (Jerusalem: Magnes Press / Leiden: E.J. Brill, 1982), s. 65-71; H. Tadmor, *The Inscriptions of Tiglat-pileser III King of Assyria: Critical Edition, with Introduction, Translations and Commentary* (Jerusalem: Israel Academy of Sciences and Humanities, 1994), s. 178-179.

⁴³ Odnośnie do inskrypcji z Siloe, zob. Pritchard, *Ancient Near Eastern Texts Relating to the Old Testament*, s. 321b; F.W. Dobbs-Allsopp, J.J.M. Roberts, C.L. Seow, R.E. Whitaker, *Hebrew Inscriptions: Texts from the Biblical Period of the Monarchy with Concordance* (New Haven and London: Yale University Press, 2005), s. 499-506.

⁴⁴ Odnośnie do szczegółów zob. I. Himbaza, „Le mur de Manassé (2 Chr xxxiii 14) entre archéologues et théologiens,” *Vetus Testamentum*, 57 (2007), s. 283-294. Warto także nadmienić, że duże fragmenty 1Krn 12,1-41 najprawdopodobniej opierają się na rzeczywistym spisie (spisach), do którego Kronikarz miał dostęp.

⁴⁵ Odnośnie do tych wersetów z Krn, zob. I. Kalimi, *Reshaping of Ancient Israelite History in Chronicles*, s. 139-140, 209-210, 339.

lecz Jahwe mu nie odpowiedział... (1Sm 28,6; zob. także werset 15), Kronikarz pisze, że Saul *nie radził się Jahwe*. Jego zdaniem, jeśli Pan nie odpowiadał Saulowi, znaczy to, że tak naprawdę Saul nie radził się Pana, ponieważ *bliski jest Jahwe wszystkim, którzy Go wzywają, wszystkim, którzy wzywają Go szczerze* (Ps 145,18)⁴⁶.

(2) Kronikarz czytał w materiale źródłowym: *Zostawili tam [Filistyni] swych bożków, a Dawid i jego ludzie zabrali je* (2Sm 5,21). Dla Kronikarza jest rzeczą niemożliwą (lub, jak kto woli – historyczną nieściślością), żeby Dawid, król wybrany przez Boga (2Sm 5,2 / 1Krn 11,2; 1Krn 28,4 – ‘dodatek’) oraz ojciec i założyciel królestwa Izraela nie znał przepisów Tory: *Spalisz w ogniu posągi ich bóstw; nie będziesz pragnął wziąć dla siebie ani srebra, ani złota [które znajdują się] na nich* (Pwt 7,25 zob. także werset 5; 12,3). Dla Kronikarza jest także nie do przyjęcia, by Dawid znał Prawo, a mimo to wołał je zlekceważyć z powodu żądy zagarnięcia łupów. Kronikarz zmienił więc treść źródła zgodnie ze swoją oceną historyczną wielkiej postaci Izraela i napisał, jak postąpił Dawid: *[Filistyni] porzucili tam swoje bożki, a Dawid rozkazał spalić je w ogniu* (1Krn 14,12). Innymi słowy, Dawid znał Prawo i postąpił zgodnie z przepisem⁴⁷.

(3) Kronikarz czytał źródło dotyczące miast, które Salomon dał Chiramowi w zamian za dostarczone materiały na budowę świątyni i pałacu (1Krl 9,10-13). Pytał sam siebie, czy było prawdopodobne, żeby Salomon, najbogatszy król izraelski w dziejach⁴⁸, ten, któremu Pan złożył obietnicę: *A nadto dam ci to, o co nie prosiłeś, a więc takie bogactwo i sławę, że żaden z królów nie będzie się mógł z tobą równać po wszystkie dni twoje* (1Krl 3,13)⁴⁹, naprawdę nie był w stanie zapłacić za materiały nabyte od Chirama? Czy możliwe jest, żeby wybrany przez Boga król Salomon (1Krn 28,5-6; 29,1 – ‘dodatki’)⁵⁰, przekazał część

⁴⁶ Zob. także Ezd 8,22b: „ręka Boga naszego czuwa łaskawie nad wszystkimi, którzy do Niego się zwracają, a srogi gniew Jego kieruje się przeciw wszystkim, którzy od Niego odchodzą” (por. werset 31). Odnośnie do tej koncepcji Kronikarza, zob. 1Krn 28,9; 2Krn 15,2; oraz szczegółowe omówienie w: I. Kalimi, *Reshaping of Ancient Israelite History in Chronicles*, s. 327-329.

⁴⁷ Szczegółowe omówienie w: I. Kalimi, *Reshaping of Ancient Israelite History in Chronicles*, s. 154-156.

⁴⁸ Zob. 2Krn 8,17-18 / 1Krl 9,26-28; 2Krn 9,9-11.17-21 / 1Krl 10,10-12.18-22.

⁴⁹ W paralelnym tekście Kronikarz wzmacnia tę Bożą obietnicę, zmieniając i rozbudowując wcześniejszy tekst: „obdaruję cię bogactwem, skarbami i chwałą, jakich nie mieli królowie przed tobą i nie będą mieli po tobie” (2Krn 1,12). Zob. I. Kalimi, *Reshaping of Ancient Israelite History in Chronicles*, s. 40-42, 223, 312-313.

⁵⁰ 1Krn 28,6 nawiązuje do Proroctwa Natana w 1Krn 17,11-13 / 2Sm 7,12-14. W obu tych miejscach Kronikarz prawdopodobnie oparł swoje stwierdzenie na 1Krl 2,15b: „dla mnie (= Adoniasza) była władza królewska; ale na kogo innego przeszła władza królewska i dostała się memu bratu [= Salomonowi]; gdyż z woli Pana mu przypadła”. Skoro król Salomon został wybrany przez Pana na następcę swego ojca i budowniczego świątyni, wyklucza to prawdopodobieństwo przeciwstawnej historii z 1Krl 1-2. Któż sprzeciwiłby się temu, kogo Pan sam wybrał? Zatem Kronikarz całkowicie pomija tę historię.

Ziemi Obiecanej obcemu władcy w zamian za złoto i drewno? Dla Kronikarza odpowiedź na te pytania była zdecydowanie negatywna. Nie dopuszczał możliwości, że Pan nie dotrzymał obietnicy danej Salomonowi, a przynajmniej nie dotrzymał jej w pełni. Zakwestionował więc prawdopodobieństwo informacji zawartej w Księdze Królów i całkowicie ją odrzucił. Stosownie do tego Kronikarz odwrócił całą historię i napisał: *Po upływie dwudziestu lat, w czasie których zbudował Salomon świątynię Jahwe i swój pałac, odbudował też miasta, które Chiram dał Salomonowi, i oddał je na mieszkanie synom Izraela* (2Krn 8,1-2)⁵¹.

Ogólnie biorąc, dokonana przez Kronikarza ewaluacja wcześniejszych tekstów sprawia, że dostrzega on potrzebę podania wyjaśnienia jakiegoś historycznego wydarzenia (pierwszy z omówionych tu przykładów); albo rozwikłania sprzeczności między wcześniejszym źródłem a Torą (drugi przykład); albo zapobieżenia wewnętrznej sprzeczności (trzeci przykład). Przyjęcie podejścia, którego próbka została zaprezentowana powyżej, stawia Kronikarza w innym, dużo korzystniejszym świetle. Nie fałszował wydarzeń, lecz raczej oceniał je z innej perspektywy, posiadającej własną logikę i sposób uzasadniania. Nie znaczy to jednak, że my, współcześni historycy, musimy akceptować metody Kronikarza i uznawać je za uprawnione.

III. KOMPONOWANIE HISTORII: DIALEKTYKA MIĘDZY TERAŹNIEJSZOŚCIĄ A PRZESZŁOŚCIĄ

Pisanie historii – jakiegokolwiek historii – nie jest równoznaczne ze zwykłym opisem przeszłych zdarzeń, instytucji, postaci itp. Przeciwnie, oznacza także patrzenie na przeszłość z punktu widzenia historyka: jego własnego czasu, miejsca, okoliczności społecznych, religijnych, kulturowych i politycznych. Tak więc ‘przeszłość’ nigdy nie jest tylko ‘przeszłością’ i prawdę mówiąc, nigdy nie jest martwa. Podlega ciągłemu kształtowaniu i przekształcaniu, w zależności od miejsca, czasu i różnorodnych okoliczności pracy historyka. Także historyk – każdy historyk – jest wytworem historii, w której wzrasta, żyje i tworzy, w nie mniejszym stopniu niż historia, która stanowi neutralny przedmiot badań, wiedzy i pisarstwa historyka. Zatem każde rozumienie wydarzeń historycznych samo w sobie jest już historyczne, gdyż stanowi swoiste połączenie tematu historycznego i subiektywnych warunków pracy historyka – *nie podlegających jego kontroli* – oraz jego osobowości.

Kilka rozdziałów mojej książki *An Ancient Israelite Historian* poświęciłem wykazaniu, że Kronikarz był uwarunkowany swoim czasem, miejscem i kontek-

⁵¹ Obszerniej na ten temat w: I. Kalimi, *Reshaping of Ancient Israelite History*, s. 40-42.

stami historycznymi. Właśnie jako taki – *a nikt nie może pomijać wspomnianych czynników* – Kronikarz wybiera z wcześniejszych tekstów i wątków dotyczących przeszłości Izraela te, które mają odniesienie do spraw ważnych dla niego samego i jego odbiorców. Ocenia te teksty i wątki, opowiadając historię z perspektywy swojego kontekstu społeczno-historycznego i jego norm, z uwzględnieniem literackich i religijnych standardów, oraz spraw żywotnych dla jego pokolenia. Innymi słowy, Księga Kronik przede wszystkim przedstawia poglądy autora na przeszłość, ujmowaną przez niego w taki sposób, aby miała zastosowanie do jego czasu i pokolenia, natomiast mniej ważne jest dokładne przedstawienie czasów i pokoleń, o których jest mowa.

Faktem jest, że przesłanie Kronikarza zdecydowanie różni się od przesłania wcześniejszych dzieł biblijno-historycznych, gdyż skierowane było do innego czasu, miejsca i odbiorców. Zostało dostosowane do współczesnych mu lokalnych i nowych okoliczności historycznych. Należy więc ocenić dzieło Kronikarza jako znaczący wkład w dialektykę między historykiem okresu Drugiej Świątyni a historykiem okresu sprzed niewoli babilońskiej, przez ponowne opowiedzenie historii Izraelitów, zwłaszcza Judejczyków, z czasów Dawida i dynastii Dawidowej. Taka dialektyka przynosi z sobą ocenę historii Izraela z perspektywy historyka epoki Drugiej Wspólnoty (= gmina jerozolimska po powrocie z wygnania). Poniższe przykłady ilustrują moją tezę:

(1) Kronikarz skupia się w swoim dziele na pokoleniu Judy, na dziejach dynastii Dawidowej, przypisując szczególne znaczenie Jerozolimie, świątyni jerozolimskiej, sprawowanemu w niej kultowi oraz tym, którzy go sprawowali. Można przypuszczać, że skupienie uwagi Kronikarza na tych zagadnieniach wyrasta z funkcji, jakie pełniły w jego własnych czasach. Innymi słowy, stara się on uwydatnić świętość i nadrzędność współczesnej mu świątyni i swojego miasta – Jerozolimy, oraz swojej judzkiej wspólnoty w *Yehud Medinta* (= Prowincja Judy) i jej przywódców – Ananiego (potomek Dawida) oraz arcykapłana. Kronikarz opisuje arcykapłana w królestwie Judy zgodnie z wizerunkiem tej instytucji w jego własnych czasach w *Yehud Medinta*⁵². Ponieważ o lewitach pisze dużo i pochlebnie⁵³, prawdopodobnie był jednym z nich.

(2) Kronikarz opisuje Jerozolimę jako miejsce, gdzie Dawid i jego synowie mieszkali prawie nieprzerwanie od zdobycia miasta przez Dawida, przypuszczalnie do czasów Kronikarza za panowania perskiego (koniec V – pierwsze ćwierćwiecze IV w. p.n.e.). Wydaje się, że głównym celem Kronikarza było przedstawienie Jerozolimy jako miasta ostatecznego i niemal nieprzerwanego zamieszkania potomków Dawida. Co więcej, wykorzystuje spis mieszkańców Jerozoli-

⁵² Zob. I. Kalimi, *Reshaping of Ancient Israelite History*, s. 140-142, 182-185.

⁵³ Zob. np. 1Krn 15,11-24; 23-26; 16,4 („dodatki”); i por. 2Krn 34,30 z paralelnym tekstem w 2Krl 23,2.

my po niewoli babilońskiej z Neh 11 jako zwieńczenie genealogicznego i etnograficznego wprowadzenia do swojego dzieła (1Krn 1-9), chociaż genealogie urywają się na rodzie Saula (1Krn 8,29-38 – ‘dodatek’) i tragicznej śmierci Saula i jego synów (1Krn 10 / 1Sm 31)⁵⁴. Obraz, jaki wyłania się z 1Krn 9, ukazuje Jerozolimę zamieszkaną *dobrowolnie* przez całego Izraela. Miasto stanowiło centrum całego narodu, zarówno północnych, jak i południowych plemion. Ponadto, przez wprowadzenie licznych zmian w tekście Księgi Samuela i jedyny w swoim rodzaju opis zdobycia miasta, Kronikarz najprawdopodobniej stara się podbudować reputację współczesnej sobie Jerozolimy – miasta wyludnionego i prowincjonalnego (Neh 11,3-19 / 1Krn 9,2-17) – i uczynić ją atrakcyjnym i pożądanym ośrodkiem całego narodu dla potencjalnych repatriantów. Innymi słowy, Kronikarz prawdopodobnie usiłuje zachęcić współczesnych mieszkańców *Yehud Medinta*, jak i Żydów z diaspory (zwłaszcza egipskich i babilońskich *Gola* = wysiedlonych), żeby sprowadzili się do Jerozolimy i zamieszkali w niej na stałe. Pokazuje więc, jak ważne jest to miasto dla religii oraz że potomkowie jedynej prawowitej dynastii niemal zawsze byli i nadal są (Anani, wymieniony na *siódmym* miejscu w 1Krn 3,24 i na papirusach z Elefantyny)⁵⁵ – stałymi mieszkańcami Jerozolimy. Nie zapominajmy, że zaledwie kilka lat wcześniej Nehemiasz zmusił niektórych Żydów z prowincji do osiedlenia się w wyludnionej Jerozolimie⁵⁶.

(3) Za sprawą różnych zabiegów literackich, Kronikarz stara się uwydatnić nadzwyczajną świętość świątyni, jej lokalizacji, sprzętów i służ, przypuszczalnie po to, by podkreślić świętość i znaczenie współczesnej mu niewielkiej, niezbyt okazałej i skromnie wyposażonej świątyni. Łączy umiejscowienie świątyni z ofiarą Izaaka (*Aqedah*; Rdz 22,1-19), o czym nie wspomina paralelny tekst z Księgi Królów (2Krn 3,1 – ‘dodatek’ do 1Krl 6). Wyraźne odniesienia do opowieści o *Aqedah*, spisie ludności i klepsku Arauna (2Sm 24 / 1Krn 21,1-22,1) prawdopodobnie miały na celu przydanie świątyni Zorobabela szczególnej świętości, gdyż nie dorównywała świątyni Salomona ani wielkością, ani bogactwem, ani wyposażeniem do sprawowania kultu⁵⁷. Można też z wszelkim prawdopodobieństwem widzieć w tym ukrytą polemikę wymierzoną przeciw świętemu

⁵⁴ Aby stworzyć literacką łączność między genealogią rodu Saula a opowieścią o śmierci Saula, Kronikarz powtarza tę genealogię także w 1Krn 9,39-44 (ponowne powtórzenie / *Wiederaufnahme*); zob. I. Kalimi, *An Ancient Israelite Historian*, s. 92.

⁵⁵ Zob. także wyżej, część II, przykład 2 w niniejszym artykule.

⁵⁶ Zob. I. Kalimi, *An Ancient Israelite Historian*, s. 85-108, 125-141. Warto dodać, że w faktyczna sytuacja Jerozolimy niewiele się zmieniła przez te sto lat, od czasu wcześniejszego proroctwa-zachęty Zachariasza, dotyczącego miasta (Za 8).

⁵⁷ Obszerniejsze omówienie w: I. Kalimi, „The Land / Mount Moriah, and the Site of the Jerusalem Temple in Biblical Historical Writing,” *Early Jewish Exegesis and Theological Controversy: Studies in Scriptures in the Shadow of Internal and External Controversies* (JCH 2; Assen, Royal Van Gorcum, 2002), s. 9-32 zwłaszcza 25-31.

miejscu Samarytan na górze Garizim, o to, które miejsce kultu jest wybrane i najświętsze⁵⁸.

(4) W odróżnieniu od swego wzorca, tj. historii deuteronomistycznej (2Krl 24,8-17), Kronikarz podkreśla, że Nabuchodonozor II wywiózł naczynia świątynne za panowania Jojakima (597 r. p.n.e.) i że nie doznały one uszczerbku (2Krn 36,10). Podobnie postąpiono też z pozostałymi naczyniami świątynnymi później, kiedy Nabuchodonozor zniszczył świątynię i Jerozolimę (587/6 r. p.n.e.; 2Krn 36,18 – ‘dodatek’). Innymi słowy, wszystkie święte naczynia były w Babilonie czekając aż Bóg skieruje na nie swą uwagę i sprowadzi je z powrotem. I taki rzeźczywiście był bieg wydarzeń, kiedy Szeszbassar przyprowadził powracających wygnańców do Syjonu i przyniósł ze sobą *naczynia ze Świątyni Jahwe, które Nabuchodonozor kazał zabrać z Jeruzalem* (Ezd 1,7; zob. także 5,13-15; 6,5). Mówiąc jeszcze inaczej, Kronikarz chciał w ten sposób wyrazić myśl, że naczynia świątyni Zorobabela, a więc jego własnej, współczesnej mu świątyni, to te same, jakie znajdowały się w świątyni Salomona. Jest to najwyraźniej polemika z tymi, którzy negowali znaczenie ubogiej świątyni Zorobabela i nie poważali jej, co znalazło wyraz w Księdze Aggeusza i innych pismach z okresu Drugiej Świątyni⁵⁹.

(5) Jak odnotowano już w literaturze przedmiotu, Kronikarz ocenia postaci epoki monarchicznej (takie jak Dawid i Salomon) oraz ich czyny, jak gdyby już w owych dawnych czasach istniały dzieła Deuteronomisty i Kapańskie, tak jak za jego czasów, w epoce perskiej⁶⁰.

(6) Kronikarz pomija ostatnią część edyktu Cyrusa. Zdecydował się zakończyć swoje dzieło wezwaniem do powrotu do ziemi Izraela, וְיָרֵץ *niechaj wraca*. Takie zakończenie wydaje się praktyczną ‘syjonistyczną’ zachętą do powrotu z istniejących wspólnot żydowskich *Gola* do *Yehud Medinta*⁶¹.

⁵⁸ Zob. I. Kalimi, „The Affiliation of Abraham and the *Aqedah* with Zion / Gerizim in Jewish and Samaritan Sources,” *Early Jewish Exegesis and Theological Controversy*, s. 33-58; I. Kalimi, J.D. Purvis, *The Hiding of the Temple Vessels in Jewish and Samaritan Literature*, „Catholic Biblical Quarterly” 56 (1994), s. 679-685.

⁵⁹ Przechowanie naczyń świątynnych w Babilonie, co podkreśla zarówno Kronikarz jak i Ezzdrasz (1-6) można przeciwstawić tradycjom obecnym w literaturze żydowskiej i samarytańskiej, które utrzymują, że część wyposażenia świątyni, z naczyniami włącznie, została ukryta w ziemi aż do czasów eschatologicznych, kiedy na nowo zostanie przywrócone sprawowanie kultu. Zob. I. Kalimi, „The Affiliation of Abraham and the *Aqedah* with Zion / Gerizim,” *Early Jewish Exegesis and Theological Controversy*, s. 33-58; tegoż, „The Twilight of Jerusalem: King Jehoiachin and the Temple’s Vessels in the Deuteronomistic and Chronistic History,” *An Ancient Israelite Historian*, s. 115-123.

⁶⁰ Zob. przykłady w: I. Kalimi, *Reshaping of Ancient Israelite History*, s. 142-147, 149-156.

⁶¹ Zob. I. Kalimi, *An Ancient Israelite Historian*, s. 152-155. Są też inne przykłady potwierdzające mój punkt widzenia, zob. tegoż, *Reshaping of Ancient Israelite History*, s. 140-158, 182-185, 279-280, 289-290, 312 przyp. 38, 314 przyp. 44; tegoż, „The Land / Mount Moriah”, *Early Jewish Exegesis and Theological Controversy*, s. 9-32 zwł. 25-31. Zob. także tegoż, *An Ancient Israelite Historian*, s. 85-157.

Podsumowując powyższe należy powiedzieć, że według naszej znajomości źródeł, Kroniki są pierwszym tego rodzaju dziełem w środkowym okresie Dru-giej Świątyni⁶². Wydaje się, iż utwór ten odpowiadał na wielkie zapotrzebowanie ówczesnego pokolenia, z uwagi na rozwój norm społecznych, religijnych, językowych i literackich, zwłaszcza od czasu Księgi Samuela i Królów wiele pokoleń wstecz. Stosownie do tego, Kroniki i Kronikarz reprezentują zasadę, że „każde pokolenie ma swoją własną historiografię i własnego historyka”. A ponieważ *veritas filia temporis*⁶³, Kroniki są „właściwym” utworem, „prawdziwym” dla swego czasu, miejsca i odbiorców.

*

Niniejszy artykuł stanowi próbę ukazania Księgi Kronik w świetle badań historycznych, aby oddać sprawiedliwość dziełu i jego autorowi. Prowadzi to do wniosku, że *zasadniczo Księga jako całość* pod względem gatunku literackiego jest historiografią (a dokładniej mówiąc, ‘sakralno-dydaktycznym’ pisarstwem historycznym), tzn. że zawarta w Księdze ‘filozofia historii’ jest głównie teologiczna, a jej cel jest dydaktyczny. Występowanie wyolbrzymionych liczb, fikcyjnych mów i modlitw, refleksji teologicznej, wewnętrznej interpretacji i elementów midraszu, nie podważa powyższej definicji.

Jako historyk, Kronikarz ocenia źródła na swój własny, specyficzny sposób i robi to zgodnie z własnymi normami historycznymi, kulturowymi i religijnymi. Celem Kronikarza nie jest proste opisanie minionych zdarzeń, instytucji i postaci, lecz także oglądanie historii przez pryzmat konkretnego kontekstu własnego czasu, miejsca oraz sytuacji społecznej, religijnej, kulturowej i politycznej. Dlatego też, jako ktoś, kto jest uwarunkowany swoim czasem, miejscem i kontekstem historycznym, Kronikarz wybiera z wcześniejszych tekstów i wątków z przeszłości Izraela, te, które mają związek ze sprawami ważnymi dla niego i jego odbiorców. Dokonuje oceny owych tekstów i wątków, odtwarzając przeszłość z perspektywy własnego kontekstu społeczno-historycznego i obowiązujących w nim norm oraz standardów literackich i żywotnych kwestii religijnych. Księgę należy rozumieć zatem w świetle kontekstu historycznego, w którym Kronikarz podejmuje się opracowania źródeł.

Podejście zaprezentowane w niniejszym artykule ukazuje Kronikarza w zdecydowanie innym i o wiele korzystniejszym świetle, aniżeli większość dotych-

⁶² Jestem zdania, że deuteronomistyczne dzieło historyczne podlegało podwójnej redakcji: w większości spisane zostało w epoce monarchicznej (prawdopodobnie za czasów Jozjasza), a ukończone w okresie niewoli babilońskiej, ok. 550 r. p.n.e. Szczegółowe odniesienia w: I. Kalimi, ‘*The Land / Mount Moriah*’. *Early Jewish Exegesis and Theological Controversy*, s. 23-24 przyp. 40.

⁶³ Odnośnie do tego powiedzenia zob. inspirujący artykuł: B. Dooley, ‘*Veritas filia Temporis*’: *Experience and Belief in Early Modern Culture*, „*Journal of the History of Ideas*” 60 (1999), s. 487-504.

czasowych opracowań naukowych. Kronikarz oceniał dawny materiał z perspektywy, która posiadała własną logikę i system uzasadniania. Nie znaczy to jednak, że współczesny historyk ma akceptować sposób pracy Kronikarza i bezkrytycznie ufać jego metodzie historycznej, ale musi dostrzec, że w opisie niektórych wydarzeń czy ich szczegółów tkwi ziarno prawdy. Rolą współczesnego historyka jest dokonać bardzo wnikliwej oceny tego intrygującego dokumentu, aby wydobyć potencjalne dane historyczne dotyczące okresu sprzed i po niewoli babilońskiej.

Z ang. przeł. MAŁGORZATA WIERTLEWSKA

SUMMARY

The purpose of this article is to express, expand and sharpen views concerning history, historiography, historical evaluation and reliability, and the main literary nature of the book of *Chronicles as a whole* in its own historical context. These are vital issues that have direct implications for understanding the book, its content, its purpose, and credibility as a source for the history of Israel in the monarchic period, and for the development of Judaism in the Second Temple era. In order to accomplish this task, some common features of the Chronicler's writing and the related ancient Near Eastern and Greco-Roman historical writings are provided. Furthermore, the presumed Chronicler's lines of thought and his evaluations of sources are scrutinized and exemplified, and the historical trustworthiness of some details, which appear only in *Chronicles*, is examined in order to demonstrate that the book contains some potential reliable data.

Key words:

Chronicles, Chronicler, historiography, reshaping of history, dialectic between the present and the past, reliability